



Wprowadzenie

Kolejny dzień, kolejna modlitwa. W trakcie medytacji twoje nogi będą stawiać krok za krokiem, ale dla przestrzeni serca to moment zatrzymania się. Weź głęboki wdech i spędź trochę czasu z myślą, że przebywasz w Bożej Obecności. Bądź tu i teraz.

Posłuchaj Słowa Bożego (Łk 24, 13-33 BP)

Dwóch z nich szło tego właśnie dnia do miasteczka, które leżało sześćdziesiąt stadiów od Jeruzalem, a zwało się Emmaus. Rozmawiali ze sobą o tym wszystkim, co zaszło. Kiedy tak rozmawiali i rozprawiali, sam Jezus zbliżył się do nich i szedł z nimi. Lecz oczy ich były zasłonięte, aby Go nie poznali. Rzekł do nich: Cóż to za rozmowy prowadzicie ze sobą w drodze? Oni zatrzymali się zasmuceni. A jeden z nich imieniem Kleofas odpowiedział Mu: Jesteś chyba jedynym przybyszem w Jeruzalem, który nie wie, co się w nim stało w tych dniach. Zapytał ich: Co takiego? Oni zaś opowiedzieli Mu o Jezusie Nazarejczyku, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu, jak arcykapłani i przełożeni nasi skazali Go na śmierć i ukrzyżowali. A myśmy się spodziewali, że to On właśnie odkupi Izraela. Już trzeci dzień upływa od tego wszystkiego. Niektóre z naszych niewiast zdumiały nas. Wczesnym rankiem były u grobu, a nie znalazły Jego ciała, przyszły opowiadając, że widziały aniołów, którzy mówią, że On żyje. Także niektórzy z naszych poszli do grobu i zastali go tak, jak niewiasty mówiły, ale Jezusa nie zobaczyli. On zaś rzekł do nich: Bezmyślni i nieskorzy do wierzenia we wszystko, co powiedzieli Prorocy! Czyż Mesjasz nie musiał tego wycierpieć i tak wejść do swej chwały? I począwszy od Mojżesza i Proroków wyjaśniał im, co było o Nim we wszystkich Pismach. I zbliżyli się do miasteczka, do którego zdążali, a On udał, że idzie dalej. Ale Go uprosili: Zostań z nami, bo ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił. I wszedł, aby zostać z nimi. Kiedy znalazł się z nimi przy stole i wziął chleb, odmówił modlitwę uwielbienia i połamawszy chleb, podawał im. Wtedy otworzyły się ich oczy i poznali Go. Ale On im zniknął. I mówili jeden do drugiego: Czyż nie płonęło nam serce, kiedy mówił do nas w drodze i wyjaśniał nam Pisma? I w tej samej chwili powrócili do Jeruzalem. Tam znaleźli Jedenastu zebranych razem oraz ich towarzyszy...

Prośba o czystość intencji

Proszę Cię Panie, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty ku większej Twojej służbie i chwale.

Zaangażowanie wyobraźni

Wyobraź sobie, że razem z dwoma uczniami idziesz do Emaus. W trakcie drogi rozmawiacie. W pewnym momencie dołącza do was nieznajomy Wędrowiec...

Prośba o owoc

W tej modlitwie możesz poprosić o serce, które jest otwarte na wzrost we wspólnocie - we wspólnej drodze.



P1: Droga do Emaus.

Możemy dostrzec, że w uczniach podążających do Emaus są żywe różne, niełatwe w przeżywaniu emocje. Ktoś komu i w kogo wierzyli nie żyje - wygląda na to, że skończyła się wielka i wspiana przygoda, co do której mieli zupełnie inne oczekiwania. Jakie emocje lub myśli są teraz w tobie żywe? O czym ty, na początku drogi do Emaus, chcesz opowiedzieć Jezusowi?

W Ewangelii wg. św. Łukasza Jerozolima stanowi centrum, tzn. kierunek i cel drogi. Zatem uczniowie kierując się ku Emaus idą w kierunku przeciwnym, niewłaściwym... uciekają. Jezus spotyka ich i im na tej drodze zwątpienia i zagubienia towarzyszy. Najbliższe minuty spędź z tą perspektywą. Co ona w tobie porusza?

P2: Odnajdywanie Boga w pielgrzymowaniu.

Uczniowie mówią a myśmy się spodziewali... Oczekiwania - mamy je wobec siebie samych, innych, Boga... czasem są one elastyczne i jest w nich dużo przestrzeni na perspektywę drugiej osoby wobec której je żywimy. Innym razem są sztywne, stanowcze i bardziej przypominają żądania. Jakie oczekiwania odkrywasz w sobie? Które są życiodajne i budują, a w których odkrywasz jakieś nieuporządkowania?

W uczniach nie było nadziei na to, że jeszcze mogą spotkać się ze swoim mistrzem. Tymczasem był On z nimi - we wspólnej drodze, w wyjaśnianiu Pisma, w łamaniu chleba... To był dzień jak każdy inny, zwykła droga, po prostu marsz do miasta. Jaka jest twoja nadzieja na spotkanie Pana na pielgrzymim szlaku? O czym w tym kontekście chcesz Mu teraz opowiedzieć?

P3: I wyjaśniał im, co było o Nim we wszystkich Pismach.

Jezus towarzysząc swoim uczniom, choć wprost mówił im o ich braku wiary i ich płytkim spojrzeniu, to jednak cierpliwie szedł z nimi, odpowiadał na wszystkie pytania i tłumaczył pisma. Tak jak na początku ich wspólnej drogi, również teraz Jezus jest ich nauczycielem. Próbuje rozbudzić w nich wiarę i nadzieję, przemienić ich serca i spojrzenia, sprawić że dostrzegą rzeczywistość taką, jaka jest naprawdę. Na początku swojej drogi pielgrzymowania pomyśl, czego możesz lub chcesz nauczyć się od Jezusa w trakcie tych kilku dni? O czym chcesz z nim porozmawiać? O co chcesz go zapytać?

P4: Wspólnota w drodze.

Dobrze jest nie pielgrzymować w pojedynkę. Oczywiście istnieje taka opcja, ale z jakiegoś powodu z twojej strony wybór padł na pielgrzymowanie w grupie. Również na co dzień budujemy Kościół pielgrzymujący, należymy do wspólnot, grup itd. Tworzymy wspólnotę w drodze. Jak to ma dla ciebie znaczenie? Co jest w tym dla ciebie najważniejsze?

Na koniec tej modlitwy możesz spędzić trochę czasu ze słowami jednego z uczniów, które skierował on do nieznanego Wędrowca: zostań z nami, bo ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił.

DZIEŃ 2. 6 SIERPNIA

Serce pielgrzyma, wprowadzenie.



AMDG

**JEZUICKA GRUPA
CZARNA
WAPM 2024**

Modlitwa końcowa

Spróbuj teraz przyjrzeć się tym momentom medytacji, które najmocniej cię poruszyły. Do których poruszeń razem z Jezusem chcesz wrócić? Za co podziękować?

Ojcze nasz...